№ 12. Łowicz, piątek 24 marca 1922 r. Rok XII.

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Cena numeru 10 marek—miesięcznie 40 marek—z przesyłką pocztową 45 marek.

Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce:

Przed tekstem na 1 stronie Mk. 75. Nekrologi i reklamy Mk. 50. W tekście Mk. 60. Ogłoszenia zwyczajne wiersz Mk. 60. Drobne ogłoszenia za wyraz mk 10.

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52. Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 6—7 po połud.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej, wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

„Swój do swego i po swoje!"

Składajcie ofiary na repatrjantów.

W Syndykacie Rolniczym
w Łowiczu
sprzedaje się owies siewny z Borówka
gatunku „ZŁOTY DESZCZ"
każdy rolnik chcący mieć dobry urodzaj niech spieszy i kupi do siewu. 3—2

Skaut i Strzelec.

P. W. R. ogłasza w Kurjerze Warszawskim następujący artykuł:

Nie wiem, ile jest w tem prawdy, ale zaczynają błąkać się po kraju wieści niepokojące, że rozpoczęły się jakieś zabiegi, aby harcerstwo polskie poddać komendzie „Strzelca". W krakowskiem piśmie *Płomień* przyznano to wyraźnie, choć bardzo ostrożnie. Ostrożnie! Mowa tylko o porozumieniach, bez określeń ściślejszych. Ale to już wystarcza, aby zaalarmować opinję. Zaczęto pytać i badać. Kilka dzienników objaśniło, że „Strzelec" wystąpił z żądaniem, aby mu powierzono wyszkolenie wojskowe harcerstwa. Zdawaćby się mogło, że chodzi tylko o technikę ćwiczeń żołnierskich. Ale „Strzelcowi" nic się już nie wierzy. Mówi: „Chcę nauczyć maszerować", a ludzie pytają: „Dokąd?" Mówi: „Nauczę chłopców zakładać miny", a ludzie pytają: „Pod kim?"...

„Wyszkolenie wojskowe", to bardzo elastyczne pojęcie, szczególnie wtedy, gdy „Strzelec" jest nauczycielem. Wiemy przecież, że delegaci „Strzelca" za legitymacjami urzędowemi zwoływali wiece fornalskie w stylu Kwapińskiego i w swych podróżach politycznych domagali się podwód od sołtysów. Podwody! hm! bez podwód żołnierz obejść się nie może, ale dziwny to żołnierz, który na nich wiezie demagogję. Wczoraj dla chłopów, a jutro? Jutro może dla harcerzy.

„Wyszkolenie wojskowe". Zacna to pedagogja. Ale są podobno w Ameryce sekty religijne, które darmo uczą pisać na maszynie, a przy tej nauce werbują.. neofitów. Są ludzie, partje, związki tajemnicze, dla których wszystko jest tylko środkiem propagandy i prozelityzmu! Czy zakładają kooperatywy, czy urządzają majówki, czy uczą fechtunku, zawsze to jest tylko robota polityczna. Na lekcji matematyki: trójkąt wolnomularski. Na lekcji śpiewu: „Czerwony sztandar". Na lekcji kaligrafji: trzy litery ozdobne P. O. W.

Wszystko to już było, a wystarcza rozejrzeć się w sztabie jeneralnym „Strzelca", wystarczy zapytać, dlaczego, pomimo gotowych kadrów „Sokoła" i chlubnych tradycji tej organizacji, założono „Związek strzelecki"; wystarczy czytać uważnie organ tego Związku, wystarczy przypomnieć sobie tajną odezwę socjalistów, którą streścić można w słowach: „To nasi i dla nas", aby zrozumieć, dlaczego oferta „Strzelca" w roli pedagoga wojskowego wywołać musiała najżywsze zaniepokojenie w harcerstwie polskiem.

I na nic się już nie zda żadna maskarada, a szczególna opieka, którą ministrowie lewicowi i gwardje peowiackie otaczają Związek strzelecki, pogłębia tylko wzrastającą nieufność opinji. „Strzelec jest coraz więcej zdenerwowany tym frontem opozycji i w paroksyzmach gniewu przestaje już „dyplomatyzować" a zaczyna... grozić. Nie chcecie mu wierzyć, więc zarygluje wam usta, lub wsadzi do kozy. Taki to możny pan!

Niedawno ogłoszono przecież dziwny, bardzo dziwny dokument. Oto komenda obwodowa „Strzelca" kaliskiego wystosowała do jednego z obywateli pogróżkę na piśmie, w której zawiadamia go, że otrzymawszy wiadomość, jakoby „w zły i nie-

właściwy sposób odzywał się o Związku", uważa za właściwe przypomnieć mu, że „Strzelec" jest zatwierdzony przez dwa ministerja i „popierany przez rząd i władze wojskowe", że zatem (słuchajcie!) wszelkie wykroczenia przeciwko temu Stowarzyszeniu będą komunikowane odnośnym władzom i surowo karane".

A więc „pierwsze ostrzeżenie", jak za czasów cenzury rosyjskiej. Pięść pod nos—pamiętajcie! Biada „nieblagonadieżnym"! W perspektywie dziesiąty pawilon. Maluczko, a wniesiony będzie do sejmu projekt specjalnego prawa przeciw „obrazie majestatu strzeleckiego".

Mniejsza już o pomieszanie pojęć prawnych w tej śmiesznej pogróżce. Mniejsza o tę naiwną pretensjonalność, która za „złe i niewłaściwe" odzywanie się o „Strzelcu" grozi „surowemi karami", powołując się na to, że Związek jest zatwierdzony przez dwa ministerja a popierany przez rząd i władze wojskowe. Mniejsza, że ten Związek przemawia w tonie wilhelmowsko-pruskim lub carsko-rosyjskim i przywłaszcza sobie nieomal prawa nietykalnej królewskości z Bożej łaski. Mniejsza o to wszystko, ale czy „Strzelcowi" naprawdę się zdaje, że w ten sposób zdobywa się szacunek, zaufanie i serce własnego narodu? Ryglem na ustach, groźbą grzywny i więzienia, okrzykiem: Ja mam żandarmów?!

Nie przeczę, idea „Strzelca" jest zdrowa, bo wyszkolenie wojskowe narodu, który przez wiek cały z górą nie miał własnej chorągwi, a służbę w obcych mundurach uważał za przymus krzywdzący i niemal hańbiący, jest rzeczą pilną, pożądaną i pożyteczną. Ale nawet w naszym zamęcie i bezgłowiu, gdzie tyle spraw przypomina grecką Abderę lub kujący kozy Pacanów, mało jest przykładów, aby tak fałszywie zabrano się do dzieła, jak przy organizacji tej szkoły wychowania wojskowego, którą miał być Związek strzelecki. Odrazu piętno partyjne i to tak wyraźnie, jak plama białego wapna na czarnym parasolu. Odrazu jakieś roboty, robótki, w których ślepy nawet zobaczy, że wszelkie powoływanie się na szwajcarski wzór armji cywilnej jest tylko maską dla propagandy stronnictw, klik i koterji. A potem ta nieostrożna odezwa socjalizmu i ta pogróżka: Milczeć, bo do kozy wsadzę!

Czyż można się dziwić, że w tych warunkach idea wielka i dobra jest już doszczętnie zdyskredytowana? Trzebaby chyba pracę rozpocząć od nowa, zmienić ludzi, zmienić organizację, zmienić nawet nazwę, aby odzyskać zaufanie stracone. I dopiero wtedy możnaby mówić o zaślubinach nowego „Strzelca" z „Harcerzem". Gdyby bowiem nawet władze harcerskie, pomimo wszystko, oddały już dzisiaj przygotowanie militarne skautów w ręce związku strzeleckiego, gdyby z tym związkiem zawarły choćby najostrożniejsze i najpodejrzliwiej obwarowane przymierze, wywołałoby to taki ferment i takie rozgoryczenie w tych rodzinach, których synowie i córki noszą z dumą odznaki harcerskie, że kompromis niebezpieczny musiałby w samym zarodku być niezwłocznie zlikwidowany. Rozumiemy dobrze, o co chodzi „Strzelcowi", ale i on zrozumieć powinien, że narazie jego konkury o duszę harcerstwa polskiego skończą się..czarną polewką. Dla naszych skautów znajdziemy innych wychowawców i nauczycieli, a dla „Strzelca" byłoby chyba najlepiej, aby przestał bałamucić opinję swą bezpartyjnością i powiedział szczerze i uczciwie, kim jest i komu służy.

Są przecież za granicą różne związki gimnastyczne, śpiewackie, strzeleckie i Bóg wie jakie, które nie wstydzą się, nawet w samym tytule, akcentować swej przynależności partyjnej i wyznania politycznego. To nikogo nie hańbi! A dalsza maskarada jest conajmniej śmieszną, gdy wszyscy poznali po ruchach i głosie, kto mówi i kto nie chce zwodzić

„Harcerz" pozostanie tem, czem jest. Nie liczcie na to, abyście przerobić go mogli na małego „Strzelca".

W. R.

Z ruchu współdzielczego.

Dnia 5 marca 1922 r. w biurze Stow. Rolniczo Handlowego w Łowiczu na Przyrynku zebrała się nowa Rada wybrana przez Ogólne Zebr. członków spółdzielni w dn. 24 lutego 1922 r. w osobach: Stanisława Grabińskiego, Mateusza Kazimierskiego Kaz. Kolasińskiego, Jana Kreta, Jana Panka, Piotra Swiderskiego, Kędziora oraz Jana Surmy, nieobecny Teofil Kurczak.

Po zapoznaniu się dokładnym z nową ustawą Stowarzyszenia, przystąpiono do wyboru prezydjum Rady, w skład której weszli: St Grabiński—prezes, J. Kret wiceprezes, K. Kolasiński sekretarz. Następnie na prezesa Zarządu Stowaszyrzenia wybrano przez aklamację p. Swiderskiego polecając mu, aby na następne Zebranie przedłożył Radzie kandydatów na pozostałych dwóch członków Zarządu. Dalej przyjęto do wiadomości treść wzorowych regulaminów proponowanych przez Zw. Rewizyjny, odkładając jednak załatwienie tej sprawy do następnego zebrania dla dania możności wszystkim członkom Rady, dokładnego zaznajomienia się z ich treścią i przygotowanie regulaminów odpowiadających warunkom lokalnym. Przyjęto do wiadomości, że na miejscu p. Swiderskiego, który jako prezes Zarządu automatycznie wyszedł z Rady—wszedł do niej Prez. Wzajemnego Kredytu p. Fran. Trawiński.

W ten sposób Stow. Roln. handlowe stworzone dla wygody i korzyści drobnych rolników pow. Łowickiego, a które przez dwa lata istnienia, z powodu niezdolności i złej woli kierowników doszło do ruiny i bankructwa, zdaje się, wychodzi obecnie na równe i pomyślniejsze tory. Osoby, które Zebranie Ogólne: 24/II i Rady w dn. 5/3 22 r. wysunęły na czoło organizacji dają pełną rękojmię, że to „dobro ogólne" powierzone ich pieczy na marne nie pójdzie. Co prawda obejmują oni Stowarzyszenie chore, obarczone długami powyżej głowy, pozbawione kredytu i wiary ludzkiej, ale przy usilnej, a *dłuższej* pracy, wysiłkom i poświęceniu uda im się postawić instytucję na nogi. Pierwszym zadaniem ich powinno być po za dochodzeniem słusznych pretensji od osób, które szkodę Stowarzyszeniu przyniosły jest zyskać ponownie zaufanie ogółu członków przez uczciwe, rzetelne, akuratne spełnianie przyjętych na siebie zobowiązań. Jedynie tym sposobem zdobędzie Stowarzyszenie od własnych członków kapitał potrzebny na prowadzenie handlu. To też z radością witamy pojawienie się w Stowarzyszeniu listy nowych udziałowców, którzy dla zadokumentowania swej wiary w dobrą przyszłość jego podpisali na udziały następujące sumy.

P. Swiderski 100,000 mk.
St. Grabiński 100,000 mk.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwlokom męża i ojca naszego

ś. p. **Józefa Pionko**

a w szczególności pp. Jabłońskiemu, Pągowskiemu i Cechowi Rzeźniczemu składa serdeczne „Bóg zapłać"

Zbolała Rodzina.

Jan Kret	25,000 mk.
J. Panek	15,000 mk.
Kaz. Kolasiński	10,000 mk.
Mat. Kaźmierski	10,000 mk.
Jan Surma	2,000 mk.
Kędzior	2,000 mk.

Nie wątpimy, że przykład dany przez nich znajdzie licznych naśladowców i pozwoli Stowarzyszeniu obejść się bez tak drogiego kredytu bankowego. Witamy z radością wybór do Rady Stawarzyszenia p. Fr. Trawińskiego, który wnosząc znajomość gruntowną handlu i spraw finansowych staje się widomym znakiem, że Stowarzyszenie wychodząc z uścisków spekulantów i żydów—drobnych dostawców, wspierać się będzie o najpoważniejszą a tak zasłużoną instytucję jak Wzajemny Kredyt w Łowiczu.

„Gromada, to wielki człowiek" mówi przysłowie! Oby to zgromadzenie dobrej woli jednostek, rozumu, doświadczenia i poparcia ogółu stworzyło instytucję zdrową, zamożną, pracującą dla podniesienia rolnictwa i wyzwolenia handlu z rąk wrogich.

X. Y.

Pożary w p. Łowickim.

W 1921 roku w powiecie Łowickim było 43 wypadki pożarowe, z tych 2 w nieruchomościach nieubezpieczonych, Wypadki te można podzielić, według przyczyn, na następujące grupy:

I od pioruna 1 raz, spłonęło 1 nieruch. 2 bud. co stanowi 2.4%

II od nieostrożnego obchodzenia się z ogniem 4 wypadki 10 nieruch. 26 bud. 9.8%

III od papierosa 2 wypad. 3 nieruch. 6 bud. 4.9%

IV przez zbytki dzieci 2 wypad. 5 nieruch. II bud. 4.9%

V od iskry lokomobili 1 wypad. 1 nieruch. 1 bud. 2.4%

VI od wadliwego urządzenia komina lub iskry z komina 6 wypad. 33 nieruch. 66 bud. 14.7%

VII od podpalenia 6 wypad. 7 nieruch. 24 bud. 14.7%

VIII z przyczyn niewyjaśnionych 19 wypad. 28 nieruch. 48 bud. 46.3%

Razem było wypadków 41 nieruch. 88 bud. 182.

Ogólna suma odszkodowania za spalone budynki wyniosła 3,409,675 mk., straty w inwentarzach są znacznie większe.

Z powyżej wyszczegòlnionych pożarów było 5 pożarów zbiorowych t. j. takich, w których spłonęło więcej niż po 5 nieruchomości: pożary te były

I. 24 III w Kalenicy 8 nieruch. 13 bud.
II. 21 V w Sierzchowie 17 nieruch. 38 „
III. 29 8 w Skaratkach 17 nieruch. 19 „
IV 28 9 w Kalenicy 7 nieruch. „ „

pozatem w I wypadku spłonęło 4 nieruchomości
w 2 wypadkach po 3 nieruch.
w 7 „ 2 „
w 27 „ 1 „

Z powyższych danych widać, że w 27 wypadkach (co stanowi 66% wszystkich pożarów) ogień został umiejscowiony t. j. nie rozszerzył się na sąsiednie nieruchomości. Tu zaznaczyć należy, że tylko w 4-ch wypadkach budynki były położone w znacznej odległości od sąsiednich, we wszystkich innych odległość nie przewyższała kilku kroków. Główną przyczyną umiejscowienia pożaru była prawie zawsze skuteczna działalność straży ogniowych.

Strażom tym należy się wdzięczność nietylko uratowanych od miljonowych strat, ale i całego społeczeństwa. Czy tak jest? Z małemi wyjątkami—nie! Straży przyjeżdżającej do pożaru nieokazuje się należytej pomocy—żeby tylko—utrudnia się: nie dając koni do podwożenia wody, chowając kubły i beczki, a częstokroć wyśmiewa się strażaków i szykanuje. W pewnej wsi, na północ od Łowicza, omało nie pobito strażaka, w tej że wsi jeden z niedalekich sąsiadów pogorzelca, nie chciał iść do akcji pomocniczej: był bardzo zajęty struganiem drążka, a przytem wiatr nie wiał w jego stronę. W innej wsi w pobliżu Łowicza, gospodarz, u którego była na przechowaniu sikawka, nie chciał dać koni do przewiezienia jej—co spowodowało prawie półgodzinne opóźnienie ratunku. Zebrania gminne w paru gminach odrzuciły projektowane przez Rady zasiłki dla Straży Ogniowych i dopiero władza nadzorcza musiała zastosować przymus.

Tak się traktuje tych, którzy szlachetnej idei niesienia pomocy i ratunku bliźnim w nieszczęściu poświęcają honorowo swój czas, zdrowie, a czasem i życie.

Kow.

UCHWAŁY

79-go posiedzenia Rady Miejskiej z dn. 2. III-1922 roku.

Obecnych członków Rady 27

Nie usprawiedliwili nieobecności radni: Żelechowski M. i Żelechowski I.

1. Przyjęto do wiadomości komunikat ustąpienia radnego Kowalskiego Ignacego i powołania zastępcy Nowakowskiego Andrzeja.

2. Wniosek radnego Markiewicza o odczytaniu protokułów 2-ch ostatnich posiedzeń Rady odrzucono.

3. Uchwalono przejść do porządku dziennego nad sprawą rzekomego pozbawienia wolności ks. Zawadzkego i innych i przyjęto do wiadomości oświadczenie przewodniczącego o wezwaniu radnych z listy Nr. 5 na dzień następny w celu porozumienia się w tej i innych sprawach z przybyłymi delegatami Województwa.

4. Uchwalono przyjąć zapis ks. Teniszewa w sumie 30.000 rub. na budowę szkół powszechnych w Łowiczu z warunkiem przeliczenia rubli według relacji wartości rubla złotego.

5. Nad sprawą utworzenia straży obywatelskiej dla zapobiegania kradzieżom uchwalono przejść do porządku.

6. Wniosek radnych ks. Zawadzkiego i innych o likwidacji wydziału aprowizacyjnego, wobec

równości liczby radnych za i przeciw (po 11 gl.) i nie wzięcia udzialu w głosowaniu członków Magistratu, zasadniczymi przeciwnikami likwidacji aprowizacji, przewodniczący oświadczył, że wniosek będzie oddany pod głosowanie na następnem posiedzeniu, przyczem przekazuje się Delegacji Aprowiz. przygotowanie materjałów i wniosków.

7. Uchwalono odczytywać w przyszłości protokuły Rady, możliwie krótkie, na plenarnych posiedzeniach Rady, a uchwały Rady ogłaszać bezpłatnie w Łowiczaninie.

8. Nad wnioskiem w sprawie całonocnego oświetlenia miasta, wobec oświadczenia przewodniczącego, że część miasta już jest oświetloną przez całą noc, a w miarę możności całe miasto będzie korzystało z całonocnego oświetlenia, uchwalono przejść do porządku dziennego.

9. Uchwalono akceptować protokul Komisji, złożonej z członków Sejmiku i Rady Miejskiej w sprawie poboru opłat targowych z dn. 16-I-22 r., oraz upoważnić Magistrat do bliższego omówienia warunków i zawartości odpowiedniej umowy.

10. Uchwalono asygnować 10 000 mk. na budowę pomnika, jako wyrazu wdzięczności za pomoc, okazaną Polsce przez instytucje amerykańskie.

11. Uchwalono przyjąć na koszt miasta wydatki na administrację kuchni dla dzieci, ufundowanej przez P. A. K. P. D. i upoważnić komisję 3-ch radnych, wespół z Magistratem, do oznaczenia źródeł, z których fandusze na utrzymanie kuchni mają być czerpane.

12. Uchwalono wniosek nagły radnych Dutkiewicza i innych o zapoczątkowaniu przez miasto szeregu robót publicznych celem zatrudnienia bezrobotnych, oraz wybrano delegację z 3-ch osób dla popierania starań Magistratu przed władzami centralnemi o uzyskanie pożyczek na projektowane roboty.

Magistrat.

UCHWAŁY

80-go posiedzenia Rady Miejskiej m. Łowicza z dn. 11|3 1922 r.

Obecnych członków Rady 18.

Nieusprawiedliwili nieobecności: pp. Dutkiewicz, Gąsecki, Helman, Mrowicki, Nowakowski, Szeps, Wyrzykowski, Żelechowski M.

1. Wysłuchane sprawozdanie p. Błaszczykiewicza z pobytu delegacji Rady Miejskiej w Warszawie w sprawie wyjednania pożyczek od Rządu na roboty miejskie.

2. Wniosek nagły p. Slonimskiego w sprawie prostowania niedokładnych informacji prasy miejscowej, dotyczączących działalności Samorządu Miejskiego pozostał nierozstrzygniętym.

Jednogłośnie uchwalono określić sferę interesów miejskich w promieniu 3 kilometrów od centrum miasta (St. Rynek im. Kościuszki) i koło o takim promieniu uznać za teren niezbędny dla opracowania planu regulacyjnego miasta, oraz na potrzeby budowlane i mieszkaniowe ludności, tworzenie kolonji robotniczo-rzemieślniczo-urzędniczych, rozwoju przemysłu i wogóle planowego rozwoju miasta.

4. Jednogłośnie zatwierdzono budżety na 1922 r:

1) rzeźni miejskiej w ogólnej sumie wydatków i dochodów po 2.505.000 mk. z czystym zyskiem 1.055.000 mk.
2) elektrowni miejskiej w ogólnej sumie wydatków i dochodów po 18.600.000 mkp. z czystym zyskiem 2.500.000 mk.
3) taboru miejskiego w ogólnej sumie wydatków i dochodów po 1.610.000 mk. bez zysku.
4) kąpiele miejskie w ogólnej sumie wydatków i dochodów po 1.450.000 mk. z deficytem 375 000 mk.

Oraz ze względu na stały wzrost cen upoważniono Zarząd do przekroczenia preliminowanych wydatków przedsiębiorstw miejskich w stosunku do wzrostu drożyzny z tym jednak zastrzeżeniem, ażeby przewidywane zyski z rzeźni i elektrowni nie uległy uszczupleniu, a straty z taboru i kąpieli możliwie były najmniejsze.

5. Rozpatrzenie budżetu aprowizacji miejskiej oraz ogólnego budżetu miasta odroczono do następnego posiedzenia Rady.

Magistrat.

UCHWAŁY

81-go posiedzenia Rady Miejskiej z dn. 18|3-1922 r.

Obecnych członków Rady 21

Nieusprawiedliwili nieobecności radni: Dutkiewicz, Finkelstein, Helman, Szeps, Żelechowski. M.

1. Wysłuchano komunikaty przewodniczącego w sprawie:

a) podanie Dozoru Kościelnego parafji Kolegjackiej o rozłożenie składki w sumie 500.000 mk. na ogrodzenie cmentarza grzebalnego:
b) podanie rektora kościoła po-Pijarskiego o subsydjum w sumie 200.000 mk. na remont wspomnianego kościoła;
c) podanie Kierownictwa Zakładów Dobroczynnych pow. Łowickiego o utrzymanie ochronek miasta Łowicza.
d) petycji pracowników Samorządu Miejskiego o przeniesienie ich do wyższych stopni służbowych.

2 Jednogłośnie uchwalono wyrazić protest przeciwko załatwianiu sprawy Blichu bez udziału Samorządu Miejskiego, żądać przekazania Blichu miastu na podstawie art. 26 Ustawy Rolnej, prosić o oddanie Blichu w dzierżawę miastu od 1 kwietnia do czasu ostatecznego uregulowania tej sprawy i wysłać delegację do władz centralnych celem starań o Blich.

Uchwałę powyższą przesłać do wszystkich zainteresowanych władz centralnych.

Wybór delegacji pozostawić Magistratowi.

3. Jednogłośnie uchwalono upoważnić Magistrat:

a) do zaciągnięcia na budowę baraku szkolnego w Banku Komunalnym pożyczki krótkoterminowej w sumie 2.500.000 mk.
b) do ustalenia terminu spłaty i szczegółowych warunków pożyczki.
c) do przeprowadzenia wszystkich potrzebnych czynności prawnych w związku z zaciągnięciem pożyczki.

4. a) Zatwierdzone bez sprzeciwu dział II budżetu wydatków na 1922 r. (utrzymanie Zarządu Miejskiego) na ogólną sumę 11. 118.108 mk.
b) Zatwierdzone większością głosów dział I wydatków (Gospodarka i przedsiębiorstwa miejskie) na sumę ogólną 23.422.500 mk.
c) Jednogłośnie uchwalono podwyższyć wydatki z tytułu III działu III o 600 000 mk. i bez

sprzeciwu zatwierdzono dział III zdrowotność i opieka społeczna na sumę 1.546.756 mk.

Magistrat.

Ze Związku Ludowo-Narodowego.

W niedzielę d. 19 b. m. odbyło się powiatowe zebranie Z. L. N. Na zebraniu przemawiał redaktor Wierczak.

Po dłuższej dyskusji zebrani uchwalili następującą rezolucję:

Zebrani popierają wniosek członka p. Kacprzyka o tem, aby z urzędów i stanowisk oficerów w armji usunięci zostali żydzi, którzy stanowią element niepewny i działający na szkodę Państwa.

Zebrani solidaryzują się w sprawie Wileńskiej ze stanowiskiem posłów Z. L. N. i wzywają rząd aby załatwił tę sprawę jaknajśpieśpniej zgodnie z uchwałą Sejmu Wileńskiego.

Następne zebranie odbędzie się w dniu 2 kwietnia r. b o godz. 1 po południ. w sali Straży Ogniowej.

M. Rószkiewicz.

Zebranie Dozoru Kościelnego.

Do pp. członków Dozoru Kościelnego.

Uprzejmie proszę W. Pana o łaskawe przybycie na zebranie Dozoru Kościelnego, odbyć się mające w dniu 31 marca 1922 r. t. j. w piątek o godz. 2-ej po południu w Sali Rady Miejskiej (Magistrat) z porządkiem obrad niżej podanym.

Przewodniczący Dozoru
Burmistrz m. Łowicza *Dr. Stanisławski.*

Porządek dzienny:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie i podpisanie protokułu z dn. 21/X-19 r.
   a) sprawozdanie z wykonanych uchwał Dozoru Kościel. z dnia 21/X-1921 r.
3. Odczytanie protokułu ogólnego zebrania parafjan parafji Kolegjackiej z dn. 22/II-1922 r.
4. Odezwa ks. Stępowskiego do Rady Miejskiej o rozłożenie składek na mieszkańców miasta w sumie 500,000 mk. na ogrodzenie cmentarza.
   a) ewentualny wybór komisji do rozkładu składki,
   b) ustalenie terminu pierwszego zebrania komisji do rozkładu składki.
5. Wniosek ks. rektora Zawadzkiego do Rady Miejskiej o subsydjum na odnowienie kościoła po-Pijarskiego
   a) rozpatrzenie projektowanego budżetu,
   b) wybór komisji do rozkładu składki na ten cel,
   c) ustalenie terminu pierwszego posiedzenia tej komisji.
6. Wybór delegacji do Województwa w celu zatwierdzenia rozkładu i budżetów.
7. Założenie księgi protokułów Dozoru Kościelnego
   a) z jakich funduszów ma być nabyta księga.
8. ustalenie stałych terminów posiedzeń Dozoru Kościelnego.
9. Wolne wnioski.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Kalendarzyk.

Piątek † Marka i Tymoteusza M. m.
Sobota † Zwiastowanie N. M. P.
Niedziela Ludgora B. W. Tekli M.
Poniedziałek Jana Damazego B. D. K.
Wtorek Jana Kapistrana W.
Środa Eustazego Op., Cyrylla M.
Czwartek Anieli Wd., Kwiryna M.

Wschód słońca. g. 5. m. 42. zachód g. 6. m 28

— **Pożegnanie Sądu Okręgowego w Łowiczu.** W czwartek dn. 30 marca 1922 r. o godz. 6-ej po południu w sali Rady Miejskiej odbędzie się pożegnanie Sądu Okręgowego, który z dniem 1-go kwietnia r. b. przenosi się do Warszawy. Na pożegnanie to, Magistrat zaprasza wszystkich zainteresowanych mieszkańców, którzy odczuwają krzywdę jaka się dzieje miastu i życzą sobie wziąć udział w tym pożegnaniu.

— **Namysłowski w Łowiczu.** Przez dwa dni 21 i 22 b. m. bawił w mieście naszem p. Stanisław Namysłowski ze swoją słynną kapelą.

Przez dwa dni podziwialiśmy piękną grę swojskich melodji. Zadowoleni jesteśmy z Namysłowskiego i jego kapeli, lecz ma być to już ostatni występ w Łowiczu, gdyż podatki magistrackie uniemożliwiają wprost występ każdego zespołu.

Jak się dowiadujemy od p. Namysłowskiego, inne miasta a między innemi i Kutno grosza nie wzięły od kierownika kapeli narodowej.

Cóż na to Rada miejska?

— **Strata.** Przy targu wtorkowym na nowym Rynku jedna z pań kupiła 2 mendle jajek po mk. 500 i przez omyłkę zamiast 1000 zapłaciła mk. 5000 Ponieważ jest to osoba pracująca, prosi uczciwą gospodynię o zwrot 4.000 do redakcji „Łowiczanina".

— **Dziwy elektryczności.** W sobotę 25 b. m. prof. Wł. Doleżal, jako dalszy ciąg z dziedziny elektryczności, wygłosi w Resursie Rzemieślniczej pogadankę na temat: „Nowe dziedziny widma", czyli promienie Röntgena, X. Jest to osobny gatunek promieni, wysyłanych przez t. zw. rurkę Crooekes'a, kiedy biją przez nią iskry elektryczne. Promienie X przechodzą łatwo przez niektóre ciała nieprzezroczyste, jak papier, tektura, drzewo, miękkie części ciała człowieka i zwierząt i t. d. Trudno przechodzą przez kości, róg, metale i t. p.

Ze względu na to, że sala musi być zaciemniona, pogadanka rozpocznie się o godz. 6 min. 30 wieczorem.

Wejście dla osób starszych 50 mk., dla uczącej się młodzieży 30 mk.

„R".

— **Depesza Magistratu w sprawie folwarku „Blich".**
Warszawa Ministerstwo Rolnictwa
Odpis Prezydjum Rady Ministrów.
Odpis Ministrowi Spraw Wewn.
Odpis Prezesowi Głównego Urzędu Ziemskiego.
Odpis Wojewodzie.
Odpis Sejm Komisji Miejskiej.
Odpis Związkowi Miast.

Rada Miejska uchwala wyrazić protest przeciwko załatwieniu sprawy państwowego folwarku Blichu, wkraczającego w środek miasta bez udziału samorządu miejskiego, żądać przekazania Blichu miastu na podstawie art. 26 ustawy rolnej i rozporządze-

nia Prezesa Guz 29 lipca 1921 roku, prosić o oddanie w dzierżawę Blichu miastu od 1 kwietnia do ostatecznego uregulowania sprawy.
Przewodniczący Rady Burmistrz *Dr. Stanisławski.*

OFIARY.

Na repatrjantów. Pracownicy Wydziału Ruchu Mk. 3300. Franciszek Balcer mk 300.

Na schronisko na Korabce. Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Oswalda Bluhm-Kwiatkowskiego, Bluhm-Kwiatkowscy Mk. 15000.

PODZIĘKOWANIE.

Klub podoficerów 10 p. p. niniejszym składa podziękowanie W-ym Państwu Kobielskim za ofiarę mk. 5000 złożoną na rzecz tegoż klubu z okazji balu podoficerskiego, jak również za ich życzliwą inicjatywę przy urządzeniu tegoż balu.

PODZIĘKOWANIE.

Dyrekcja gimnazjum im. ks. J. Poniatowskiego czuje się w obowiązku tą drogą złożyć serdeczne podziękowanie W-ej pani Kobielskiej za wysoce uprzejme i bezinteresowne udzielenie sali teatru „Eos" na koncert orkiestry Namysłowskiego, urządzony 22. III dla uczącej się młodzieży.

D-r. W. Olszewski
dyrektor.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze.

Artykuł „O rozlokowaniu gmachów państwowych w Łowiczu" autora kryjącego się pod pseudoninem „Żegota" zamieszczony w № 11 „Łowiczanina„ uważam za złośliwy dowcip i bałamucenie opinji publicznej. Żadnych starań o przeniesienie Starostwa do gmachu sądowego przy ulicy Podrzecznej nie czyniłem, choćby tylko dla tego, że wniosek mój o zużytkowaniu gmachu, zajmowanego obecnie przez Sąd Okręgowy, zgłoszony na konferencji Prezesów Sądów Okręgowych, odbytej w dniu 25 stycznia r. b. w Warszawie, został przez Ministerstwo Sprawiedliwości przyjęty. Zgodnie z tym wnioskiem w gmachu Sądu Okręgowego mają być umieszczone wszystkie Urzędy Wymiaru Sprawiedliwości, znajdujące się w Łowiczu, a więc dwa Sądy Pokoju, Kancelarja Sędziego Okręgowego do spraw rozpatrywanych w trybie uproszczonym, Podprokuratora i Sędziego Sledczego, oraz Wydział Hipoteczny. *St. Bełżyński Sędzia Okręgowy.*

GABNET DENTYSTYCZNY
L. Mintzowej
ZĘBY SZTUCZNE
na kauczuku i złocie wykonywa się w przeciągu dnia, — reparacje — na poczekaniu.
Łowicz, Podrzeczna 17, naprzeciw Sądu Okręgowego.
Dla wojskowych i młodzieży szkolnej— ustępstwa. 2—1

SADZONKI LEŚNE
są do sprzedania w majątku Nowy Dwó[r] pow. Skierniewickiego po cenie:
za 1000 sztuk sosny smołowej 500 mk.
za 1000 sztuk sosny pospolitej 1000 mk.
za 1000 sztuk sosny banka 1500 mk.
za 1000 sztuk brzeziny 2000 mk.
Sadzonki są zaraz do odebrania na miejscu po opłaceniu w kasie dominjalnej lub w Banku Zjednocz. Ziem Polski w Warszawie róg pl. Wareckiego i Moniuszki na imię p. Stefana Okęckiego. Pożądane byłoby zabranie sadzonek ze szkółki własną furmanką. Dla odbiorcy większych ilości sadzonek odpowiednia zniżka cen.
Eug. Kieruczenko
technik leśny.

W Komendzie Policji
wakuje posada sekretarza.
Wiadomość na miejscu. 1—1

Kupię młyn
w okolicy Łowicza i Skierniewic.
Oferty nadsyłać do **Wacława Ciesielskiego, Łowicz ul. Kaliska № 10 m. 3.**
Pośrednicy wyłączeni. 1—1

Konie do wynajęcia w każdym czasie.
Bratkowice Nr. 18, Ogonowski. 1—1

LEŚNIK, mający 16 lat praktyki w ordynacji Zamojskiej, podejmuje się zakładać szkółki i prowadzić kultury leśne.
1—1 Bratkowice 18, Ogonowski.

Kinematograf „Eos"
na dzień 25 i 26 marca 1922 roku.
Uroda życia
Serja I
Dramat w 6 aktach według dzieła Stefana Żeromskiego. W rolach głównych: Brydzińska i Węgrzyn. Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

Ogłoszenie.

ZGUBIONO dowód kolejowy na imię Jana Bończaka, jego żony oraz paszport tymczasowy wraz z portfelem i gotówką. Dokumenty proszę zwrócić do redakcji. 1—1

Zgubiono kartę na broń i kartę na prawo polowania wydane na imię Eugenjusza **Duklińskiego** za № 3 na rok 1922 3—3

Wincenty Gałysiński zgubił kartę bezterminowego urlopu i paszport wydany przez wójta gm. Bielawy.

Redaktor i Wydawca **Mieczysław Szajding.** Druk K. Rybackiego w Łowiczu.